

# Jerzy Reder

---

## Podziały polityczne i administracyjne Małopolski w dobie upadku dawnej Rzeczypospolitej

---

Palestra 18/7(199), 88-99

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY REDER

---

## Podziały polityczne i administracyjne Małopolski w dobie upadku dawnej Rzeczypospolitej

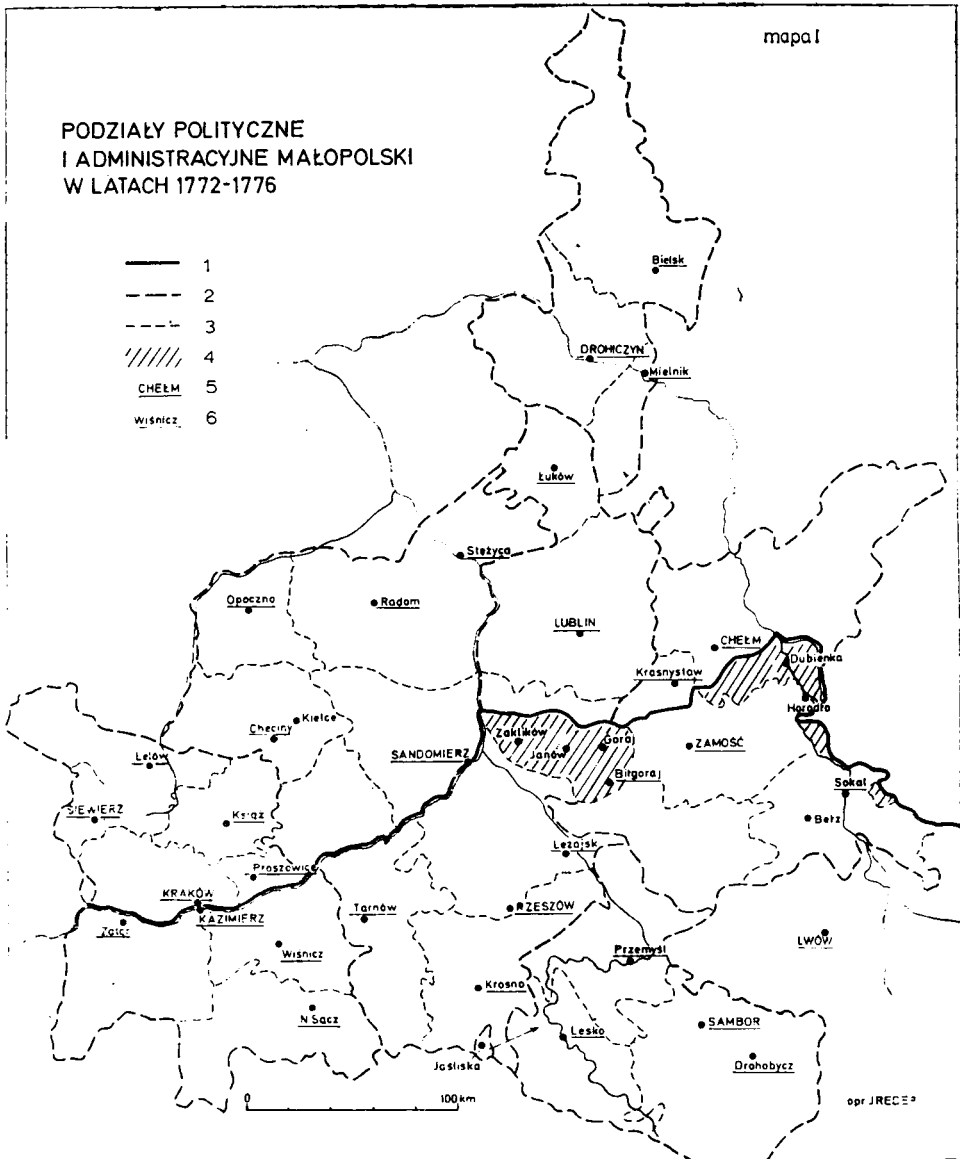
*Przedmiotem niniejszego opracowania jest fragmentaryczne przedstawienie losów byłej dzielnicy naszego państwa w okresie od 1789 do 1795 r., noszącej wówczas nazwę „Prowincji Małopolskiej” (ale bez części zwanej Galicją, którą po pierwszym rozbiórze zagarnęła Austria), na tle ówczesnych dramatycznych wydarzeń historycznych zakończonych rozbiorami dawnej Polski, oraz dokonywanego wówczas — na terenie coraz bardziej uszczuplonym — podziału administracyjno-terytorialnego państwa na okręgi z siedzibami województw, ziem, powiatów i sądów.*

*Włączone do artykułu dwie mapki ułatwiają dobre zorientowanie się co do terenu, o którym mowa w opracowaniu.*

Artykuł jest częścią większej pracy odnoszącej się do podziałów administracyjnych i politycznych porozbiorowej Małopolski. Przez nazwę tę autor rozumie terytoria byłej Prowincji Małopolskiej, jednej z trzech podstawowych części składowych Rzeczypospolitej szlacheckiej. W okresie, który jest przedmiotem opracowania, Prowincja Małopolska została zniesiona uchwałą Sejmu, jednakże późniejsze losy jej ziem, jeszcze dzisiaj określanych niekiedy tym wspólnym mianem (Polska południowo-wschodnia), zawierają bogatą problematykę, jeśli chodzi o ciągle zmieniającą się geografii polityczną. Rozdarta po raz pierwszy wzdłuż górnej Wisły rozbiorem z 1772 r. zatraciła na długo poczucie jedności regionalnej. Dzielona później o wiele częściej niż inne podstawowe krainy Polski, pozostała jakby słabiej, tzn. niezbyt konkretnie, dającym się wyodrębnić obszarem. Świadczy o tym chociażby późniejsze — jakże niesłuszne — utożsamianie Małopolski z Galicją. Dziś np. wiemy, kto to są w Polsce Wielkopolanie, Pomorzanie, Ślązacy i Mazurzy, jedynie mieszkańcy Małopolski nie używają własnego, wspólnego dawniej miana. My, wszyscy tu mieszkający, nazywamy się od miast, co w wypadku np. ludności wiejskiej nie ma właściwie sensu. Żeby jednak przywrócić odpowiednie nazewnictwo, należy przypomnieć sobie dzieje dzielnicy. Właśnie temu celowi służyć ma praca, której dość ważną częścią jest niniejszy artykuł.

\*

Pozostała przy Rzeczypospolitej, po pierwszym rozbiórce, północna część Małopolski nie przechodziła początkowo radykalnych reform podziału administracyjnego. Miały one nastąpić dopiero w ostatnich kilku



#### OBJAŚNIENIA DO MAPY I

- 1 — granica między Austrią a Rzeczypospolitą w końcu 1772 r.
- 2 — granice województw w Rzeczypospolitej i cyrkulów w Galicji
- 3 — granice powiatów i ziem w Rzeczypospolitej i dystryktów w Galicji
- 4 — obszary odstąpione Rzeczypospolitej przez Austrię według umowy zawartej między obu państwami 9.II.1776 r.
- 5 — stolice województw i cyrkulów
- 6 — stolice ziem, powiatów i dystryktów

latach przed upadkiem Polski. Odtworzono jedynie uchwałą sejmu z roku 1775 upadłą jeszcze w pierwszej połowie XV wieku kasztelanię łukowską,<sup>1</sup> co zresztą ze względu na zanik zupełny terenowych kompetencji kasztelanów praktycznego znaczenia dla działalności administracji lokalnej nie miało, a także przejęto z powrotem w roku 1776 pod polski nadzór administracyjny Miasto Kazimierz pod Krakowem<sup>2</sup> i południowe rejony województwa lubelskiego z Biłgorajem i Janowem oraz zwrócono Polsce małą, północną część powiatu horodelskiego województwa bełzkiego.<sup>3</sup> Poza tradycyjną niechęcią do przeprowadzania zmian w podziałach administracyjno-terytorialnych, władze Rzeczypospolitej miały na uwadze celowość pozostawienia uszczuplonych jednostek administracyjnych bez zmian, liczone bowiem na szybką rewindykację zagarniętego przez Austrię terytorium i przywrócenia *status quo* w dziedzinie podziału. Jednym słowem, wyraźnie nie chciano utwierdzać wymuszonych ustępstw przez dostosowywanie wewnętrznych podziałów do nowej — a jak uważano, tymczasowej tylko — sytuacji.

Pewne zmiany administracyjno-terytorialne i pewne nowe podziały zostały wprowadzone podczas obrad Sejmu Czteroletniego. Dotyczyły one instytucji polityczno-administracyjnych szlachty, podziałów dotyczących jednocześnie państwa i kościoła, jak również — po raz pierwszy — miast.

Już z konstytucji sejmowej z dnia 30 maja 1789 r., poświęconej rozłożeniu ofiary dziesiątego grosza, dowiadujemy się o tym, że zachowana została oficjalna nazwa „województwa ruskiego” dla uszczuplonych terytoriów Ziemi Chełmskiej oraz że stolicą pozostałego przy Rzeczypospolitej skrawka woj. bełzkiego zostało miasteczko Dubienka.<sup>4</sup> Jednakże dopiero w ustawie z dnia 2 listopada 1791 r. o zapisywaniu ksiąg ziemian-skich użyto nazwy „powiat dubieniecki”.<sup>5</sup>

W grudniu 1789 r. wprowadzono podział specjalny całego państwa na użytek komisji porządkowych cywilno-wojskowych, oznaczając siedziby sądów tychże komisji. Na omawianym terytorium ustanowiono 12 takich okręgów z 12 siedzibami sądów:

<sup>1</sup> Vol. Legum t. VIII, s. 112 (wyd. z r. 1860).

<sup>2</sup> Tamże, s. 562.

<sup>3</sup> Nota zawierająca w sobie Cesia uczynione Polsce przez Austrię podług Konwencji Warszawskiej, Die 9 Feb. 1776, Pkp. 70 (2) Biblioteka KUL, „Receul des traités et conventions conclus par la Russie avec les puissances étrangères”, t. II, s. 49, Petersburg 1875, „Stadtsarchiv” w Wiedniu Fasc. II, A. 2/5 od 11 z maja 1777 r. Załączona jest też mapka rozgraniczenia (cyt. za Grossmanem H.: Rozległość Galicji po zajęciu jej przez Austrię, „Kwart. Histor.” t. XXV z 1911 r.).

W umowie zawartej 9 lutego 1776 r. Austria zwróciła Polsce dość znaczne terytoria zagarnięte przed czterema laty, wynoszące w sumie blisko 2 500 km<sup>2</sup> powierzchni. Zwrócono podkrakowski Kazimierz, a województwu lubelskiemu — duży obszar obejmujący miasta: Biłgoraj, Frampol, Goraj, Janów, Modliborzyce i Zaklików wraz z okolicami z terenu dystryktu biłgorajskiego. Z dystryktu zamojskiego zwrócono Ziemi Chełmskiej Krańcizyn i Wojsławice z okolicami oraz położoną za Bugiem część enklawy hrubieszowsko-kryłowskiej, jak również oddano po obu stronach Bugu położone Dubienkę i Korytnicę z okolicą, która stanowiła aż do 1795 r. jedyny przy Polsce pozostały skrawek województwa bełzkiego. Bardzo drobne skrawki terytorium oddano województwu wołyńskiemu z dystryktów sokalskiego i brodowskiego. Ostateczną demarkację nowych granic przeprowadzono dopiero na początku 1777 roku.

<sup>4</sup> Vol. Legum t. I, s. 79—80.

<sup>5</sup> Tamże, s. 339.

- w Krakowie dla pow. krakowskiego i proszowskiego,
- w Lelowie dla pow. lelowskiego i księskiego,
- w Szydłowie dla pow. sandomierskiego i wiślickiego,
- w Opocznie i Chęcinach — na zmianę co dwa lata dla powiatów opoczyńskiego i chęcińskiego,
- w Radomiu dla pow. radomskiego,
- w Stężycy dla Ziemi Stężyckiej,
- w Lublinie dla Ziemi Lubelskiej i pow. urzędowskiego,
- w Łukowie dla Ziemi Łukowskiej,
- w Drohiczynie dla Ziemi Bielskiej z pow. brańskim,<sup>6</sup>
- w Chełmie i Krasnymstawie — na zmianę co dwa lata dla Ziemi Chełmskiej i pow. krasnostawskiego,
- w Dubience dla pozostałej przy Polsce części powiatu horodelskiego.<sup>7</sup>

Podział powyższy, od razu wprowadzony w życie, przetrwał kilka lat, przyczyniając się do właściwego i skutecznego funkcjonowania komisji porządkowych cywilno-wojskowych. Najwyraźniej widać, że podział ten, bardziej równomierny, przeprowadzono przy wzięciu pod uwagę po raz pierwszy w Rzeczypospolitej powierzchni okręgów i liczby ich ludności. Odejściem od tej zasady było niewątpliwie powołanie osobnego sądu w Dubience zamiast wcielenia jej do Ziemi Chełmskiej, co jednak, jak już wiemy, spowodowane było innymi względami charakteru politycznego.<sup>8</sup>

W tym też czasie nastąpiło stopniowe wcielenie do województwa i powiatu krakowskiego biskupiego Księstwa Siewierskiego. Jak wiadomo, księstwo to było administrowane dotychczas przez kurie krakowską w taki sposób, że szlachta i miasta tego księstwa podlegały biskupom jako panom na zasadach prawa lennego. Okazję do wcielenia nastęrczyła ogólnokrajowa konfiskata dóbr biskupich z jednoczesnym przeznaczeniem dochodów z tego na fundusz dla wojska. W związku z tym już 27 lipca 1789 r.<sup>9</sup> nakazano kapitule krakowskiej, by złożyła pod przysięgą do komisji skarbu koronnego wszystkie papiery i dokumenty tyżące się Księstwa Siewierskiego. Odnosząca się do duchowieństwa i do uzgodnionych z Rzymem zmian wewnętrznych podziałów kościelnych<sup>10</sup> konstytucja sejmowa z dnia 11 czerwca 1790 r. ustanowiła specjalną, siedmioosobową komisję do przejęcia Księstwa Siewierskiego,<sup>11</sup> ale dopiero 30 lis-

<sup>6</sup> W marcu 1790 r. sejm w osobnej konstytucji pozwolił — na życzenie obywateli Ziemi Bielskiej — na wprowadzenie dwóch kadencji na zmianę, tzw. alternaty: „jedną w Brańsku w mieście ziemi stołecznym, a drugą w Tykocinie” (Vol. Legum t. IX, s. 163).

<sup>7</sup> Vol. Leg. t. IX, s. 147.

<sup>8</sup> Tamże, s. 104. Jeszcze 2 listopada 1791 r. w ustawie o zapisywaniu ksiąg ziemiańskich (Volumina Legum t. IX, s. 338) sejm oznaczył, że „komisja cywilno-wojskowa sandomierska w Szydłowie agitująca się ma zapisywać m. in. księgi ziemiańskie pow. pilzneńskiego w całości znajdującego się w zabrcze austriackim”.

<sup>9</sup> Vol. Leg., s. 104.

<sup>10</sup> Utworzono wówczas między innymi diecezję lubelsko-chełmską przez uszczuplenie diecezji krakowskiej i połączenie jej terenów składających się z wój. lubelskiego i Ziemi Stężyckiej z dotychczasową diecezją chełmską, Vol. Legum t. IX, s. 174.

<sup>11</sup> „A gdy w ogólnym składzie politycznego Rzeczypospolitej ciała uważamy być Księstwo Siewierskie, w którym szlachta i mieszkańce, jako jednej ojczyzny synowie, pod jednym i szczególnym Rzeczypospolitej rżdem i udzielnnością i pod równymi podatkami zostawać mający, jednemi dobrodziejstwami prawa zaszczycać się winni” (Tamże, s. 174).

topada 1791 r. postanowiono wcielić księstwo pod względem najistotniejszym, bo pod względem jurysdykcji sądowej, do powiatu krakowskiego.<sup>12</sup>

Konstytucją najważniejszą dla ustalenia aktualnego stanu w dziedzinie podziałów administracyjnych jest konstytucja Sejmu Wielkiego z dnia 2 listopada 1791 r. pt. „Rozkład województw, ziem i powiatów, z oznaczeniem miast, a w nich miejsc konstytucyjnych dla sejmików w prowincjach Koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego”.<sup>13</sup> Ustawa zachowuje w zasadzie stan dotychczasowy podziałów, jednakże daje się zauważyć istotne zmiany w rozkładzie miejsc sejmikowych i w znaczeniu niektórych powiatów. Ma to związek z dualizmem nowego rodzaju wprowadzonym do podziałów administracyjnych, gdyż inaczej podzielono kraj ze względu na potrzeby polityczno-państwowe, a inaczej — na potrzeby zreformowanego sądownictwa. Ustawa z dnia 2.XI.1791 r. jako główną podstawę podziałów wprowadza „miejsca konstytucyjne dla sejmików”. O istnieniu powiatu ma więc decydować teraz odrębność sejmików, a nie — jak dotychczas — kompetencje terenowe starosty grodowego. I tak np. w województwie krakowskim i sandomierskim pozostawiono Proszowice i Opatów jako miejsca sejmikowe, ale tylko dla jednego powiatu każde, ustalono zaś dla każdego z tych województw po trzy dalsze miejsca sejmikowe.

Od tego czasu w krakowskim kościele św. Anny miały się odbywać sejmiki dla pow. krakowskiego, powiększonego o Księstwo Siewierskie, w Proszowicach posłów miała wybierać tylko szlachta pow. proszowskiego, w Żarnowcu — pow. księskiego i w Częstochowie — pow. lelowskiego.

Województwo sandomierskie miało usytuowane sejmiki: w Opatowie dla pow. sandomierskiego, w Radomiu dla pow. radomskiego i Ziemi Stężyckiej, w Stopnicy dla pow. wiślińskiego i pilzneńskiego oraz w Opocznie dla pow. opoczyńskiego i checińskiego. Wymienienie powiatu pilzneńskiego znajdującego się w całości w Galicji ma chyba tylko takie znaczenie, że — jak to wynika z interpretacji dalszych zdań konstytucji — można było wybierać zamieszkałą tam szlachtę, posiadającą majątki po stronie polskiej, na posłów do sejmu. Natomiast należy przyjąć, że zarówno pod względem wyborczym jak i administracyjno-sądowym nastąpiła tu fuzja powiatów opoczyńskiego i checińskiego<sup>14</sup> oraz powiatu radomskiego i Ziemi Stężyckiej.

W województwie lubelskim zanotować należy całkowite wskrzeszenie pow. urzędowskiego, który dotychczas występował raczej tylko nominalnie. W Urzędowie miano od tego czasu wybierać dwóch posłów ra scjmu, a dla wspólnej z Lublinem komisji porządkowej — 6 komisarzy. Ma to zapewne związek ze wzrostem ludności wojew. lubelskiego i z dążeniem do równomierności podziałów, jest zaś bardzo charakterystycz-

<sup>12</sup> Tamże, s. 345.

<sup>13</sup> Tamże, s. 325.

<sup>14</sup> Miały one od tego czasu mieć wspólny sejmik i wspólne księgi ziemiańskie znajdujące się w Opocznie, jak również sąd komisji porządkowej co dwa lata rezydujący na zmianę w Opocznie i Chełcinach. Jednakże 22 marca 1792 r. na prośbę szlachty z pow. checińskiego, prawdopodobnie motywowaną znaczną odległością Chełcin od Opatowa, sejm zgodził się na ustanowienie sądu ziemiańskiego osobno w Opocznie (Vol. Leg. t. IX, s. 406).

ne w porównaniu z sąsiednim województwem sandomierskim, gdzie nastąpiły, jak zaznaczono wyżej, fuzje powiatów.<sup>15</sup>

W Ziemi Chełmskiej ludny i w dawniejszych czasach prawie odrębny powiat krasnostawski<sup>16</sup> połączono, z powodu bardzo znacznego okrojenia przez zabór, prawie zupełnie z powiatem chełmskim,<sup>17</sup> jednakże w marcu 1792 r. ustanowiono osobny sąd ziemiański w Krasnymstawie. Dośćkowno sejm pozwolił wówczas na założenie akt ziemiańskich, a więc na stworzenie czegoś w rodzaju powiatu w odległym zabużańskim Ratnie.<sup>18</sup>

Specyficznie wyglądało województwo bełskie, *expressis verbis* tak nazwane w cytowanej konstytucji. Faktycznie, tylko miasteczko Dubienka i Korytnica wraz z przyległymi wsiami, a więc zaledwie drobna część byłego powiatu horodelskiego, należały do Polski, jednakże sejm zajmuje się województwem bełskim w „obrębie tym jak się znajduje, wraz z ziemią i powiatem do niego należącym”, daje więc możność zamieszkałym w Galicji obywatelom brania udziału w pracach sejmiku. Przewidując jednak, że w każdym wypadku sejmik nie byłby wystarczająco liczny, pozwala na wybieranie i kandydowanie w Dubience szlachcie z sąsiedniej Ziemi Chełmskiej i województwa wołyńskiego, co prawda na zasadach wzajemności.<sup>19</sup>

W województwie podlaskim ustanowiła emawiana konstytucja po jednym sejmiku dla każdej z dotychczasowej ziemi, a więc dla drohiczyńskiej, mielnickiej i bielskiej, z tym jednak uzupełnieniem, że całkiem już wyraźnie wyznaczono na stolicę Ziemi Bielskiej starościami dotychczas Brańsk. Zapisywanie ksiąg ziemiańskich według konstytucji (ustawy) z tego samego dnia miało się odbywać przez trzy, a nie przez dwie, jak dotychczas, komisje porządkowo podlaskie z siedzibami w Drohiczynie, Mielniku i Tykocinie, przy czym w tym ostatnim dla powiatów (dosłownie) bielskiego i brańskiego.<sup>20</sup> Trzeba stwierdzić, że nomenklatura i określenie terytorialne dla wojew. podlaskiego były w aktach Sejmu Wielkiego wyjątkowo zagmatwane i niejasne. „Dogodzenie prośbom obywatelów prowincji Małopolskiej”, uchwalone 22 marca 1752 r. przez sejm na skutek dezyderatów sejmikowych a odnoszące się do podziałów sądowych jest tego jeszcze jednym przykładem.<sup>21</sup> Z nomenklatury tej można jedynie wnioskować, że istniało w wojew. podlaskim, stosunkowo niewielkim, aż siedem ośrodków polityczno-administracyjno-sądowych o randze większej od parafii. Były to: Bielsk, Brańsk, Drohiczyn, Goniądz, Mielnik, Sokołów i Tykocin.

Próba usystematyzowania zapisów w aktach Sejmu Czteroletniego, przegląd map współczesnych i innych materiałów<sup>22</sup> daje następujące

<sup>15</sup> Tamże, s. 330.

<sup>16</sup> J. Reder: Rys historyczny powiatu krasnostawskiego, Lublin 1953, s. 12.

<sup>17</sup> Vol. Leg. t. IX, s. 326.

<sup>18</sup> Tamże, s. 407.

<sup>19</sup> Tamże, s. 330.

<sup>20</sup> Tamże, s. 339.

<sup>21</sup> Tamże, s. 407.

<sup>22</sup> Bardzo przydatny jest tu opis Święcickiego oraz ustalenia Balińskiego, Lipińskiego i Głogona, natomiast nie można się oprzeć na danych zawartych na s. 40—47 książki M. Biernackiej (pt.: Wsie szlacheckie na Mazowszu i Podlasiu), gdzie w podrozdziale zatytułowanym „Niektóre dane z historii Podlasia” autorka pisze m. in., że głównymi miastami ziem drohiczyńskiej, mielnickiej i bielskiej były Brańsk, Bielsk i Suraz.

ustalenia dla Podlasia w okresie poprzedzającym drugi rozbiór Polski. Województwo składało się z trzech ziem o nazwach tradycyjnych. Ustanowiono w nim w roku 1791, tak jak dawniej zresztą, trzy sejmiki z siedzibami w Drohiczynie, Mielniku i Brańsku. Pod koniec tegoż roku zamiast wprowadzonych w grudniu 1789 dwóch komisji porządkowych cywilno-wojskowych urzędowały na terenie województwa trzy komisje: podlaska z siedzibą w Drohiczynie, mielnicka z siedzibą w Mielniku i bielska z siedzibą w Tykocinie, która miała zapisywać księgi ziemianskie dwóch powiatów, na jakie dzieliła się Ziemia Bielska: bielskiego i brańskiego. Dodatkowo funkcjonował ośrodek powiatowy — sądowy w położonym daleko na północy Goniądzu,<sup>23</sup> na którego istnienie w dalszym ciągu wyraził zgodę sejm w marcu 1792 r. Ziemia Drohiczyńska na życzenie jej obywateli została w marcu oficjalnie, na mocy uchwały sejmowej, podzielona na dwa powiaty sądowe: drohiczyński, położony po prawej stronie Bugu, i sokołowski, położony po lewej stronie,<sup>24</sup> co zresztą zwyczajowo odpowiadało dotychczasowej praktyce, a to z powodu ciągłych i długotrwałych wylewów Bugu, które uniemożliwiały utrzymywanie stałych kontaktów między obu częściami Ziemi Drohiczyńskiej.

Jak wiadomo, Sejm Wielki wprowadził w ustawie o miastach królewskich z dnia 18.IV.1791 r. zgrupowanie tychże miast w tzw. okręgach apelacyjnych, stworzonych dla funkcjonowania miejskich sądów apelacyjnych oraz dla wyboru plenipotentów miejskich na sejmy. Był to pierwszy i ostatni w dziejach Rzeczypospolitej podział kraju odnoszący się wyłączenie do ludności miejskiej.

Na ziemiach Prowincji Małopolskiej okręgi apelacyjne zbieżne były z województwami<sup>25</sup> — z wyjątkiem jedynie pozostałego skrawka województwa bełzkiego, które włączono pod tym względem do wydziału apelacyjnego wołyńskiego, oraz Ziemi Chełmskiej, której miasta królewskie połączono z lubelskimi w jeden okręg apelacyjny. Było to, obok połączenia lubelsko-chełmskiego w zakresie administracji kościelnej, pierwsze połączenie polityczne większości obszarów, których stolicą jest dzisiaj Lublin.

Pozostała przy Rzeczypospolitej część Małopolski doznała dalszego uszczuplenia we wrześniu 1793 r.<sup>26</sup> Drugi rozbiór Polski oderwał — tym razem na rzecz Prus — znaczną część powiatu lelowskiego wojew. krakowskiego z miastem Częstochową (w przybliżeniu dzisiejsze powiaty częstochowski i kłobucki). Państwo Hohenzollernów już od lat pięćdziesięciu stało u zachodnich rubieży Małopolski. Teraz, po zajęciu Wielkopolski, Prusacy „wyrównali” sobie kosztem terytoriów Małopolskich granicę, mając zresztą wobec nich plany i apetyty znacznie większe.

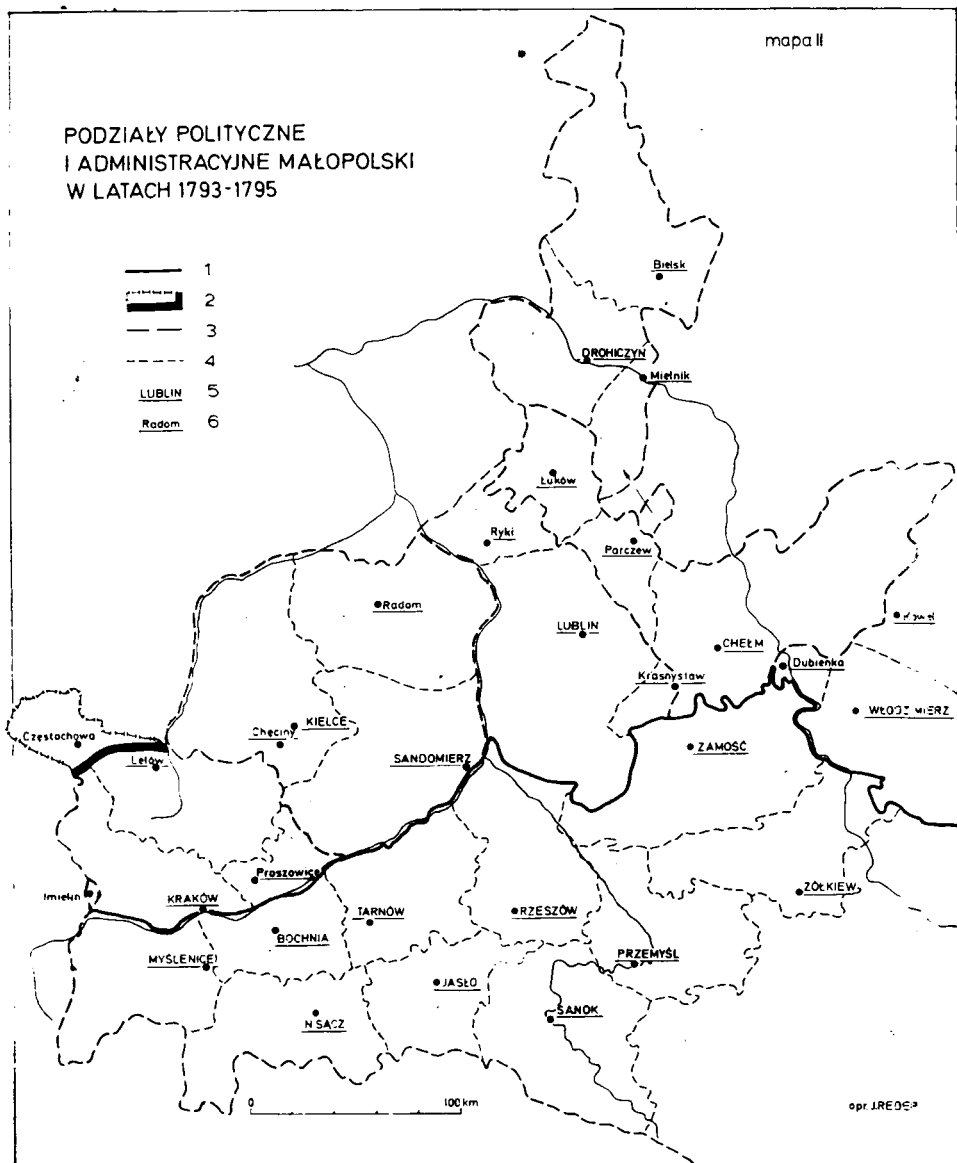
<sup>23</sup> Vol. Leg. t. IX, s. 407.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> Wprawdzie w art. III ustawy o miastach z 18.IV.1791 r. rozdzielono miasta królewskie wojew. sandomierskiego między wydziały apelacyjne krakowski i lubelski, jednakże już w dwa miesiące później, 25.VI. tegoż roku, sejm wydzielił dodatkowy okręg apelacyjny obejmujący województwo sandomierskie i ustanowił Sandomierz miastem wydziałowym (Vol. Leg. t. IX, s. 288).

<sup>26</sup> Wojska pruskie wkroczyły do Częstochowy już 5 marca 1793 r. na podstawie konwencji zawartej między Rosją a Prusami 23 stycznia tegoż roku. Jednakże ponieważ w szczególności zabór pruski nie nastąpił w drodze działań wojennych, przeto formalnie decydował traktat polsko-pruski z dnia 25 września 1793 r.





#### OBJASNIENIA DO MAPY II

- 1 — granica między Austrią a Rzeczpospolitą w 1793 r.
- 2 — granice obszaru zajętego w Małopolsce przez Prusy na podstawie traktatu rozbiorowego z dnia 25.IX.1793 r.
- 3 — granice województw polskich według konstytucji sejmu grodzieńskiego z czerwca 1793 r.
- 4 — granice ziem w Rzeczypospolitej i cyrkułów w Galicji
- 5 — stolice województw i cyrkułów
- 6 — stolice ziem

Traktat rozbiorowy z 25 września 1793 r. określał małopolski wycinek nowej granicy słowami: „(...) linia, począwszy od granicy śląskiej idąc o milę niżej (tj. na południe — przyp. mój J.R.) Częstochowy, postępując w prawo do Pilicy, trochę wyżej Koniecpola podług nastąpnego zaboru, tam gdzie wpada rzeczka Biała od Lelowa płynąca (...)”<sup>27</sup> Szczegółowej demarkacji tej granicy przeszkodziły następujące wówczas szybko ważkie wydarzenia polityczne. Ustalono ją dokładnie dopiero po ostatnim zaborze jako granicę między prowincjami pruskimi. Przebiegała ona na północ od Kamienicy Polskiej, Olsztyna, Janowa i Podlesia. Obszar tej części zaboru wynosił ok. 1500 km<sup>2</sup>. Został on pod nazwą powiatu częstochowskiego (*Częstochower-Kreis*) włączony do piotrkowskiego (późniejszego kaliskiego) departamentu Prus Południowych.<sup>28</sup>

Okrojona drugim rozbiorem Rzeczpospolita, raz jeszcze tym razem powodowana nieuniknioną koniecznością, zajęła się na ostatnim grodzieńskim sejmie problemem podziałów terytorialno-administracyjnych. Przede wszystkim — co jest dla nas najistotniejsze — już w drugim zdaniu ustawy sejmowej oblatowanej w Grodnie 23 listopada 1793 r.<sup>29</sup> zlikwidowano Małopolskę jako prowincję polityczną. Od tej chwili Rzeczpospolita miała się dzielić tylko na prowincje polską i litewską.

Ustawa zmieniła granice zewnętrzne i wewnętrzne wszystkich pozostałych przy Polsce byłych województw małopolskich — z wyjątkiem podlaskiego. Nie zmieniła natomiast *de facto* granic między obu byłymi prowincjami koronnymi. Na dziesięć nowych województw Korony — siedem z nich to województwa małopolskie, a zaledwie trzy utworzono

<sup>27</sup> Vol. Leg. t. X, Poznań 1952, s. 31.

<sup>28</sup> Nie wiadomo, z jakich powodów zagadnienie to było dotychczas w polskiej literaturze historycznej przedstawiane wyłącznie błędnie. F. Skarbek np. pisze w „Dziejach Księstwa Warszawskiego” na s. 2 (wyd. Poznań 1860) o zajęciu w roku 1793 „Ziem Wieluńskiej i Częstochowskiej” oraz osobno „części województwa krakowskiego”, a na s. 3 pisze tak: „Powstały nowe prowincje, tj. Prusy zachodnie, które wraz z częścią województwa krakowskiego i Księstwa Siewierskiego 671 mil rozległe i do Śląska przyłączone, nie były już od państwa pruskiego odrywane” (sic!). Kardynalny błąd popełnia również Wacław Długoborski, pisząc w uniwersyteckim podręczniku „Historii Polski” (t. II, cz. II, wyd. Warszawa 1958, s. 55): „Południowy skrawek dzielnic z Siewierzem i Częstochową nazwano «Nowym Śląskiem», i wcielono do prowincji, z którą stworzył gospodarczą całość”. Podobny błąd popełnia X. Bolesław Kumor, pisząc na s. 13 artykułu pt.: Granice diecezji krakowskiej (1000—1929), że „w trzecim rozbiore Polski Prusy zagarnęły m. in. Księstwo Siewierskie wraz z okręgiem częstochowskim (...)” (por. „Prawo Kanoniczne”, rocznik szósty, nr 1—4, s. 547, Lublin 1963). Jan Wąsicki w pracy pt.: Ziemie polskie pod zaborem pruskim — Prusy południowe 1793—1806 r. (Wrocław 1957), pisząc na s. 21 o II rozbiore, nie wymienia w ogóle ziem małopolskich, natomiast o powiecie częstochowskim, jako należącym do departamentu kaliskiego, wspomina raz jeden dopiero na s. 298. Trudno zrozumieć, dlaczego wszystkie te błędy i niedomówienia występują. Wystarczy przecież spojrzeć na zwyczajną podręcznikową mapę Polski w okresie rozbiorów. Mimo to jednak czytelnicy nowej polskiej Wielkiej Encyklopedii Powszechnej czytają w t. IX wydanym w roku 1967 na s. 497 pod hasłem „Prusy Południowe”, że ziemie tej prowincji „obejmowały na południu — powiat częstochowski (wyodrębniony pod nazwą Nowego Śląska) (...)”. Tak samo tym, którzy będą przeglądać pierwsze wydanie (r. 1967) opracowanego pod redakcją W. Czaplńskiego i T. Ładogórskiego Atlasu Historycznego Polski nie może nie rzucić się w oczy rażący błąd na karcie 23, przedstawiającej Polskę w okresie rozbiorów. Z treści na tej karcie zamieszczonej wynika mianowicie, że Zagłębie dostało się Prusom już w czasie drugiego rozbioru, tj. w roku 1793. Nie zauważyłem, czy błąd ten został już poprawiony w innym wydaniu, a jeśli nie, to byłoby to żenujące, gdyż atlas ten przeglądać również obcy, m. in. np. Niemcy.

<sup>29</sup> Vol. Leg. t. X, s. 309.

z okrojonego Mazowsza. Dotychczasowa granica małopolsko-mazowiecka nie została przy tym w żadnym odcinku naruszona.

Uchwalony nowy podział administracyjny państwa zrywał z dotychczasową przypadkowością podziału wywodzącą się jeszcze z doby dzielnicowej, wprowadzał wyraźny podział trójstopniowy na prowincje, województwa i ziemie z matematyczną wręcz, a przez to chyba niezbyt sensowną dokładnością. W tym przekreśleniu tradycyjnych granic województw, powiatów i ziem przez konserwatywny przecież sejm było coś desperackiego. Ustawę uchwalono w pośpiechu. Treść jej nie była do końca przepracowana, na co wskazuje pozostawienie szlachcie w kilku wypadkach swobody zmiany granic ziem w obrębie poszczególnych województw. Tak było np. w wypadku województw lubelskiego i wołyńskiego oraz nowo utworzonych województw chełmskiego i włodzimierskiego, z tym jednak warunkiem, że zaprojektowane przez sejmiki wewnętrzne granice województw zostaną przedstawione do aprobaty Radzie Nieustającej. Zalecała przy tym szlachcie ustawa „czynić rozkład ziem proporcjonalny i wygodny”.

Każde województwo miało się dzielić na trzy ziemie, przy czym odrębność ziem w południowych województwach małopolskich była mniej zaakcentowana niż w wojew. podlaskim, gdzie — podobnie jak w trzech sąsiednich województwach mazowieckich — ziemie miały mieć odrębne sejmiki. W województwach południowych sejmiki, wyłącznie wojewódzkie, miały się odbywać w miastach stołecznych — z wyjątkiem wojew. krakowskiego, które sejmikować miało w Żarnowcu, i wojew. sandomierskiego, którego stolicą sejmikową ogłoszono Kielce. Była to pierwsza w dziejach tego rodzaju publiczna funkcja Kielc dla całego prawie obszaru, którego stolicą administracyjną są one dzisiaj. Kraków, jakkolwiek nie był miastem sejmikowym, został — podobnie jak inne stolice województw południowych — siedzibą sądu ziemskiego,<sup>30</sup> komisji porządkowej oraz kancelarii z aktami urzędowymi. Zwraca uwagę pozbawienie Sandomierza wszelkich funkcji polityczno-sądowo-administracyjnych. Miasto nadało jedynie tradycyjnie nazwę województwu.

Skład wewnętrzny województw i ich granice przedstawiały się, zaczynając od zachodu, następująco:

1) województwo krakowskie składać się miało z trzech ziem: krakowskiej, proszowskiej i żarnowieckiej. Określenie administracyjne „ziemia” było w województwie krakowskim czymś zupełnie nowym; dotychczas występowały powiaty lub przygraniczne księstwa śląskie. Ziemia krakowska składać się miała z dotychczasowego powiatu o tej samej nazwie i Księstwa Siewierskiego, którego bezpośrednie włączenie do Rzeczypospolitej zostało zatwierdzone również przez sejm grodzieński.<sup>31</sup> Ziemia proszowicka składać się miała z powiatu o tejże nazwie oraz z odłączonej od województwa sandomierskiego części powiatu wiślickiego, położonej na prawym brzegu rzeki Nidy. Ziemia żarnowiecka składać się miała z dotychczasowego powiatu księskiego i pozostałej przy Polsce części powiatu lelowskiego. Książ i Lelów utraciły przy tym wszelkie funkcje

<sup>30</sup> Jedyne zresztą w województwie.

<sup>31</sup> Vcl. Leg. X, s. 233.

administracyjne, granica bowiem między województwami krakowskim i sandomierskim miała przebiegać teraz od kordonu pruskiego do wsi Skowronno<sup>32</sup> starą linią, a od tej wsi aż do granicy austriackiej na Wiśle — wzdłuż biegu Nidy;

2) województwo sandomierskie składać się miało teraz z trzech ziem: sandomierskiej, radomskiej i checińskiej. Ziemia sandomierska składała się z powiatu o tej samej nazwie i z pozostałej, nie włączonej do województwa krakowskiego części powiatu wiślickiego, a ziemia radomska z powiatu radomskiego. W tym ostatnim wypadku nastąpiło wskrzeszenie tradycyjnej nazwy występującej w dokumentach XVII w. Wreszcie ziemia checińska składała się z powiatu checińskiego i opoczyńskiego, w zasadzie już w uchwałach Sejmu Czteroletniego — jak o tym pisaliśmy poprzednio — całkowicie połączonych ze sobą. Granicę wschodnią województwa z pozostałymi terytoriami Małopolski stanowiła Wisła. Województwo sandomierskie pozostało największym terytorialnie województwem Korony mimo odpadnięcia obu obszarów zawiślańskich (teraz również i Ziemi Stężyckiej), obejmując całe prawie międzyrzecze Wisły i Pilicy;

3) województwo lubelskie zostało terytorialnie całkiem zmienione. Ze stanu dotychczasowego pozostała mu stolica i nazwa oraz główny trzon obejmujący większość terytorium dotychczasowej Ziemi Lubelskiej po rzekę Wieprz, a także cały powiat urzędowski. Do tego dołączono na północy oderwaną od województwa sandomierskiego Ziemię Stężycką, a na południowym wschodzie odłączoną od Chełmszczyzny, położoną między Wieprzem, kordonem austriackim i Ziemią Lubelską, część powiatu krasnostawskiego z miastem Krasnymstawem. Województwo to miało się składać teraz z trzech ziem: lubelskiej, krasnostawskiej i stężyckiej. Ponieważ ustawodawcy zdawali sobie sprawę z dysproporcji występujących w szczególności między rozległą Ziemią Lubelską a małą resztką powiatu krasnostawskiego, pozwolili więc szlachcie lubelskiej przeprowadzić proporcjonalny rozkład ziem, czyli zmienić między nimi granice, do czego zresztą z powodu szybko zmieniających się sytuacji politycznych nigdy nie doszło. Liczne komplikacje wynikające z uformowania tego województwa zmniejszyła pozostawienie tradycyjnych nazw ziemiom lubelskiej i stężyckiej. Stężycę pozbawiono zresztą rangi stolicy ziemi, umieszczając sąd ziemski, siedzibę komisji porządkowej i kancelarię w Rykach;<sup>33</sup>

4) utworzone zostało województwo chełmskie. Zawierać ono miało — oprócz dotychczasowej ziemi o tej nazwie, nominalnie jeszcze ciągle należącej do województwa ruskiego — również odłączoną od województwa lubelskiego Ziemię Łukowską i nowo kreowaną Ziemię Parczewską (obejmującą niewielkie terytorium na prawnym brzegu Wieprza), należące dotychczas do Ziemi Lubelskiej. Siedzibami sądów ziemskich, komisji i kancelarii miały zostać Chełm, Łuków i Parczew. I tu również, ze względu na dysproporcje między wielkością Ziemi Parczewskiej a wielkością

---

<sup>32</sup> Dziś w pow. pińczowskim.

<sup>33</sup> Ryki po krótkim epizodzie musiały przez sto kilkadziesiąt lat czekać na kreowanie stolicą powiatu dopiero w Polsce Ludowej.

---

Ziemi Chełmskiej, pozwolono szlachcie opracować projekt nowej granicy, znacznie zapewne poszerzającej Ziemię Parczewską. O aktach w Ratnie konstytucja grodzieńska już nie wspomina;

5) utworzone też zostało — przez wydzielenie zachodniej części województwa wołyńskiego — województwo włodzimierskie. Interesuje nas ono o tyle, że do województwa tego została dołączona — jako jedna z trzech jego ziem — pozostała przy Polsce resztką województwa bełzkiego, nazwana też Ziemią Dubieniecką. Ziemia ta była jednak do tego stopnia efemerydą, że występuje tylko w nazwie lub w dalekosiężnym planie, gdyż sejm zezwolił szlachcie nowo utworzonego województwa przeprowadzić również i tutaj „rozkład proporcjonalny i wygodny”, pomyślany zapewne jako znaczne poszerzenie Ziemi Dubienieckiej. W Dubience nie przewidziano jednak na razie żadnych instytucji administracyjnych lub sądowych;

6) województwo podlaskie pozostało — jak już wspomniano — bez zmian w swoich zewnętrznych i wewnętrznych granicach. Wszystkie trzy ziemie miały osobne sejmiki, wybierające co cztery lata po dwóch posłów na sejm. Z ziem tych najbardziej ujednoczoną administrację i określone kompetencje miały Ziemia Mielnicka, gdyż Mielnik był siedzibą wszystkich przewidzianych „Rozkładem rozporządzeniem i podziałem”<sup>34</sup> instytucji, natomiast Bielsk nadawał tylko nazwę ziemi, nie będąc siedzibą żadnej instytucji, które skupiły się przeważnie w Brańsku (sejmik, sąd ziemski, kancelaria) oraz w Tykocinie (komisja porządkowa, kancelaria) i w Goniądzu (sąd ziemski, kancelaria). Wreszcie w Drohiczynie znajdowały się wszystkie instytucje podobnie jak w Mielniku, jednakże sąd ziemski urzędował również alternatywnie w Sokołowie; tak samo również pozwolono w Sokołowie szlachcie założyć kancelarię z rozpisywaniem ksiąg, a to ze względu na przeszkody, jakie rzeka Bug czyniła w komunikacji.

\*

Ostateczny upadek Rzeczypospolitej doprowadził do całkowitego zniszczenia polskich podziałów administracyjnych w Małopolsce, a także do zupełnego rozczłonkowania jej ziem pomiędzy wszystkich trzech zaborców. Nie było to jednak wynikiem wydarzenia lub aktu jednorazowego, jak to się popularnie uważa, lecz kilkuletniego procesu wypełnionego sporami między mocarstwami zaborczymi na temat wielkości mającego im przyspaść łupu.

---

<sup>34</sup> Vol. Leg. t. X, s. 309.